

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

OGŁOSZENIE

*Agrafka***Z KUPONEM
30% TANIEJ**

więcej na str. 3

GOLUB-DOBRZYŃ

Kto widział, a kto nie?

str. 2

POWIATAwanse i odznaczenia
dla druhów

str. 3

GOLUB-DOBRZYŃImpreza z okazji
połączenia miast

str. 6

CZWARTEK

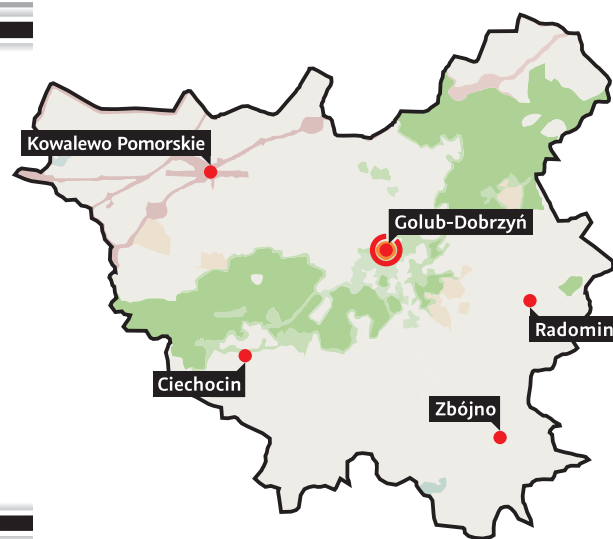
19 MAJA 2022

ISSN: 1899-864X

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 20/2022 (706)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO****O obwodnicy on-line?**

GOLUB-DOBRZYŃ ➤ W czerwcu władze miasta planują zorganizować konsultacje on-line dotyczące przebiegu planowej obwodnicy Golubia-Dobrzynia. Sposób przeprowadzenia konsultacji wzbudził wiele emocji wśród mieszkańców miasta i gminy Golub-Dobrzyń



– Informujemy, że na czerwiec br. planowane są konsultacje społeczne dla projektowanej

budowy obwodnicy miasta – podkreślają urzędnicy magistratu Golubia-Dobrzynia. – Konsul-

tacje odbędą się on-line, poprzez stronę internetową projektu. Przedmiotem konsultacji społecznych będzie wybór wariantu budowy nowej drogi – obwodnicy miasta Golubia-Dobrzynia. Z opisem i przebiegiem wariantów będzie można zapoznać się od początku czerwca, poprzez stronę internetową oraz w siedzibie Urzędu Miasta Golubia-Dobrzynia.

Pod oficjalnym postem dotyczącym konsultacji on-line wywiązała się dyskusja. Mieszkańcy domagają się konsultacji tradycyjnych w tak ważnej sprawie, jaką jest przebieg obwodnicy.

– Jakże online? – pyta jeden

z mieszkańców. – Konsultacje powinny się odbyć z samorządami i z biurem projektowym na zebraniu wspólnym. Czy my dalej mamy covid? Nikt nie będzie czekał już na oficjalne decyzje. Chcemy się dowiedzieć prędzej danych dotyczących obwodnicy. Przecież już są wstępne mapki, jeśli biuro projektowe ma je przedstawić. Nie mydlić ludziom oczu, tylko przedstawić konkrety. Online to ja mogę oglądać serial.

Podobnego zdania jest również część radnych z miasta i gminy Golub-Dobrzyń.

– Na ostatniej sesji poprosiłam o przedstawienie przebiegu

tras – mówi miejska radna Dominika Piotrowska. – W czwartek 12 maja, po 15 dniach od sesji otrzymałam odpowiedź, że to na chwilę obecną jest niemożliwe. Dobrze, że chwila trwa „chwilę” i już się to zmieniło. Czekamy na propozycje przebiegu tras, które bardzo interesują zwłaszcza mieszkańców Golubia-Dobrzynia oraz Handlowego Młyna i proszę o spotkanie na żywo z mieszkańcami.

– Online? Kpina jakaś chyba – pisze zirytowany radny gminy Golub-Dobrzyń Tomasz Stefański.

dokończenie na str. 2

OGŁOSZENIE

POROZMAWIAJMY O POLSKIM ROLNICTWIE! POSTAWMY NA POLSKĄ, ZDROWĄ ŻYWNOSĆ!

Senator Rzeczypospolitej Polskiej Ryszard Bober
zaprasza na spotkanie

ZIELONA NIEDZIELA

22 maja 2022 r., godz. 17:00 Świątlica Wiejska
w Węgiersku gm. Golub-Dobrzyń

Spotkanie z udziałem Wicemarszałka Województwa
Kujawsko-Pomorskiego Zbigniewa Sosnowskiego

 **PSL**

Kto widział, a kto nie?

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Na ostatniej sesji Rady Miasta Golubia-Dobrzynia odbyła się gorąca dyskusja między radnymi Justyną Bestry a Dominiką Piotrowską dotyczącą koncepcji zagospodarowania Rynku w Golubiu

W drugiej połowie kwietnia pisaliśmy o koncepcji zagospodarowania Rynku. Wówczas wiceburmistrz miasta Róża Kopaćewska poinformowała na swoim profilu społecznościowym, że wszystkie propozycje zostały przedstawione Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków w Toruniu, a pracownicy Politechniki Krakowskiej oczekują na ewentualne uwagi konserwatora lub zatwierdzenie przedstawionych propozycji.

– Wprowadza ona elementy ciekawe, rewolucyjne i odważne, które nieść będą za sobą wyzwania, z którymi trzeba będzie się zmierzyć, jeżeli będziemy chcieli coś zmienić – napisała w kiwniu na swoim Facebooku Róża Kopaćewska. – Oczekujemy na dobre wiadomości i brak uwag od konserwatora zabytków, co pozwoli nam na poczynienie kolejnych kroków.

Przypominamy, że studenci zliftingowali starówkę w czterech obszarach: zagospodarowania zieleni, iluminacji i oświetlenia, szlaków turystycznych oraz komunikacji.

Koncepcja została przedstawiona przewodniczącej komisji infrastruktury Justynie Bestry. Temat przyszłości golubskiej starówki pojawił się także na ostatniej sesji rady miasta, pod koniec kwietnia.

– Czy my, pozostali radni także moglibyśmy zobaczyć gotową koncepcję i poznać jej koszt

ty? – zapytała na ostatniej sesji RM radna Dominika Piotrowska. – Ostatnio na Rynku pojawiły się nowe betonowe donice z ławkami. Beton na betonowej starówce, inny styl od istniejącej małej architektury. Robi się taki miszmasz. Chciałabym wiedzieć, czy to już są te pomysły z koncepcji, czy zupełnie niezależne działania.

– Mamy przygotowaną koncepcję zagospodarowania starówki – odpowiedziała na sesji radna Justyna Bestry. – Zgłosił się już z uwagami konserwator zabytków. Jesteśmy na etapie, że za chwilę będziemy mogli podejmować jakieś prace na starówce i Pani Dominika pyta się po raz kolejny, kiedy nasadzimy drzewa. Odpowiedz na interpelację pewnie będzie taka, że chcemy te prace wykonać porządnie, zgodnie z harmonogramem, zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków. To są tak naprawdę treści, które przekazują mi mieszkańcy. Od siebie mogę powiedzieć tyle, że Pani Dominiko, jako radni wiemy jakie są procedury i proszę nie podburzać opinii publicznej, tylko następnym razem proszę wytłumaczyć na jakim etapie jest dana inwestycja.

– Moje pytanie jest takie samo od 4 lat – dodała radna Dominika Piotrowska. – Kiedy nasadzimy drzewa? W związku z koncepcją, której nikt nie widział, oprócz Pani Justyny i Pani

Róży. Chciałabym się zapoznać z tą koncepcją, pomysłami, które jak powiedział burmistrz lub Pani Róża, są nowatorskie.

– W mediach społecznościowych pojawiły się różne insynuacje, że ja jako wybraniec otrzymałam do wglądu te dokumenty – odpowiedziała radna Bestry. – Proszę sobie wyobrazić, że zwyczajnie poszłam do urzędu, zapytałam czy już wpłynęła koncepcja. Wpłynęła, zapoznałam się z nią. Polecam zrobić to samo.

– Mieszkańcy powiatu mogli przeczytać o koncepcji w ostatnim wydaniu prasy lokalnej – dodał burmistrz Mariusz Piątkowski, zapewne mając na myśli artykuły w CGD. – To nie jest tajemnica. Koncepcja jest do wglądu.

W związku z tym radna Piotrowska złożyła stosowną interpelację dot. koncepcji zagospodarowania Rynku.

– Ze względu na uwagi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu koncepcja jest nadal opracowywana – odpowiedział na interpelację radnej Urząd Miasta Golubia-Dobrzynia. – Koszt dokumentacji znajduje się w BIP-ie urzędu miasta, w rejestrze umów. Ponadto został on przedstawiony radnym w uchwale dotyczącej wydatków niewygasających.

Zapewne temat ponownie pojawi się na kolejnej sesji rady miasta. Do sprawy wrócimy.

Szymon Wiśniewski

Większość urzędów, firm i instytucji umożliwia uczestnictwo każdemu właśnie drogą online, trzeba iść z duchem czasu i szukać rozwiązań adekwatnych do sytuacji i powagi sprawy. Obwodnica to temat zbyt poważny, żeby był możliwy do konsultacji tylko dla tych, co mają czas na fizyczną obecność.

Przypominamy, że planowana obwodnica Golubia-Dobrzynia ma przebiegać przez teren miasta oraz gminy Golub-Dobrzyń. O fakcie planowanych konsultacji poinformował jak na razie urząd miasta, chociaż w tym przypadku pewnie większość planowej obwodnicy będzie przebiegała przez teren gminy Golub-Dobrzyń.

Kiedy i gdzie będzie przebiegała obwodnica, dowiemy się już niebawem. Do tematu wrócimy.

Szymon Wiśniewski,
fot. ilustracyjne

Region/Kraj

Jeździli „na stłuczkę”

Policjanci Wydziału dw. z PG KWP w Bydgoszczy szukają pokrzywdzonych w kolizjach drogowych kierowców! Jeśli opisany poniżej sposób postępowania oszustów przypomina Ci Twoją kolizję – skontaktuj się z policjantami!

Wydział do walki z Przestępczością Gospodarczą KWP w Bydgoszczy, pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Toruniu, prowadzi śledztwo w sprawie dokonania szeregu oszustw i wyłudzeń ubezpieczeniowych. Podejrzani działali w sposób szczególnie bulwersujący, celowo doprowadzając do kolizji drogowych. Jak ustalono, sprawcy działali najczęściej w taki sposób, iż w porze wieczorowo-nocnej, w typowanych przez siebie miejscach, oczekiwali lub przemieszczali się trasami, głównie dwupasmowymi, poszukując potencjalnej „ofiary”.

W zależności od rodzaju pojazdu jakim się poruszała, zajmowali pozycję w tzw. martwym polu widzenia i oczekiwali na zmianę pasa ruchu przez kierowcę, za którym jechali. Następnie gwałtownie przyspieszali, ustawiając swój pojazd w taki sposób, aby kierowca zmieniając pas ruchu, nie widząc ich w lusterku, po zjechaniu doprowadzał do stłuczki. Sprawcy wykonując ten manewr, chwilowo gasili również światła w swoim aucie, stając się tym samym praktycznie niewidocznymi na drodze dla potencjalnej „ofiary”.

Po zatrzymaniu samochodów pokazywali zapis z kamery swojego auta, wzbudzając w „ofierze” przekonanie o jej ewidentnej winie i „idąc jej na rękę” namawiali, aby nie wzywać na miejsce policji i dogadać się między sobą. „Ofiary” chcąc uniknąć utraty niższych ubezpieczeniowych oraz mandatu za spowodowanie kolizji, najczęściej ulegały namowom i wyrażały zgodę na przekazanie określonej kwoty, która rzekomo miała pokryć koszty naprawy samochodu oszustów.

Najczęściej pieniądze przekaza-

zywane były w gotówce wypłacanej z pobliskich bankomatów, poprzez przekazanie kodu BLIK, a także przez przelew na konto. Co ciekawe sprawcy jednego wieczoru tym samym pojazdem „prowokowali” po kilka kolizji, co pozwalało im ściągać od kilku do kilkunastu tysięcy złotych.

Wykonane do tej pory czynności oraz zebrany materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że osób pokrzywdzonych jest zdecydowanie więcej niż ustalono w tej chwili. To niestety umożliwia częściowe uniknięcie odpowiedzialności przez rzeczywistych sprawców „stłuczek” oraz naraża na znaczne straty finansowe osoby, które „podstępem” zostały wprowadzone w błąd, co do winy za spowodowanie kolizji drogowych.

– Stąd apel o zgłaszanie się osób, które od maja 2021 r. do 10 kwietnia 2022 r. brały udział w kolizji drogowej na terenie Bydgoszczy, Torunia, Poznania, Warszawy, Gdańska, Łodzi, a także w okolicach tych miast, w okolicznościach mogących wskazywać na podobny sposób działania sprawców. Zgłoszenia prosimy kierować na adres e-mail pg@bg.policja.gov.pl lub telefonicznie pod numerem +48 510 242 879 w godz. 7.30-15.30 – informuje KWP Bydgoszcz.

Wszystkim osobom, które z jakiegokolwiek powodu obawiają się zgłosić, przypominamy, że spowodowanie kolizji drogowej, zwykłej stłuczki, nie wymaga udziału policji. Wystarczy porozumienie pomiędzy uczestnikami kolizji. W sprawie do tej pory zarzuty usłyszało dwóch mężczyzn (mieszkańce Bydgoszczy i gminy Nowa Wieś Wielka).

(red)

Golub-Dobrzyń

O obwodnicy on-line?

dokończenie ze str. 1

– Projekt będzie ingerował w życie ludzi miejscowości przyległych do Golubia-Dobrzynia, przebiegał przez ich działki, domostwa. Część z nich brała olbrzymie kredyty, żeby pobudować wymarzony dom, a teraz pod oknami będą mieli obwodnicę. Władze czekały lata i zwlekały, nie wykorzystując faktu, iż w miejscowościach gdzie ma przebiegać, praktycznie nie było zabudowy i wpadły na pomysł obecnie, gdzie praktycznie już masa domów pobudowana. Widzę teraz modne online, jak temat drażliwy i niewygodny, robimy online.

– Nie wiem, po co robić z czegoś tajemnice, jeżeli te map-

ki są już od jakiegoś czasu – dodaje radny z Golubia-Dobrzynia Krzysztof Skrzyniecki. – Ludzie kredyt wzięli, może odszkodowanie jakieś dostaną, ale się nie pobudują na nowo, bo już zdolności kredytowej nie mają. Szkoda mi bardzo tych rodzin.

– Online będą mogli uczestniczyć wszyscy, którzy chcą, a fizyczne tylko ci, co mają dużo wolnego czasu – stwierdza jedna z mieszkanki miasta. – Uważam, że konsultacje on-line to strzał w 10-ke, bo każdy zainteresowany będzie mógł w nich uczestniczyć. I nie dopatrywałabym się panie Jarku strachu przed spotkaniem twarzą w twarz, a bardziej umożliwienia uczestnictwa każdemu zainteresowanemu.

OGŁOSZENIE WŁASNE



WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

**TYGODNIKA REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO CGD**

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej,
aparatem fotograficznym i samochodem

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:

a.korpalski@wpr.info.pl

Awanse i odznaczenia dla druhów

POWIAT ➤ Z okazji Dnia Strażaka kilkunastu strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu otrzymało odznaczenia i awanse na wyższe stopnie. Wyróżnienia wręczył kujawsko-pomorski komendant wojewódzki PSP nadbrygadier Jacek Kaczmarek



W czwartek (12 maja) w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu odbyła się uroczysta zbiórka z okazji Dnia Strażaka. Uroczystość uświetnili swoją obecnością: kujawsko-pomorski komendant wojewódzki PSP nadbrygadier Jacek Kaczmarek, przedstawiciele samorządów z terenu powiatu golubsko-dobrzyńskiego na czele ze starostą Franciszkiem Gutowskim, przedstawiciele firm i instytucji, księża, emerytowani funkcjonariusze i pracownicy cywilni KP PSP w Golubiu-Dobrzyniu, prezes zarządu Oddziału Powiatowego Związku ochotniczych Straży Pożarnych RP druh Dariusz Mężykowski oraz uczniowie klasy mundurowej z Zespołu Szkół nr 1 im. A. Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu wraz z nauczycielem prowadzącym kapitanem Sławomirem Żochowskim.

Z okazji Dnia Strażaka funkcjonariuszom wręczono odznaczenia, nominacje na wyższe

stopnie służbowe oraz wyróżnienia. Ponadto kujawsko-pomorski komendant wojewódzki PSP przyznał nagrody wyróżniającym się funkcjonariuszom: starszemu kapitanowi Łukaszowi Buczkowi, młodszemu ogniomistrzowi Marcinowi Caparowi i starszemu strażakowi Przemysławowi Jachowskiemu.

Za wzorową postawę i niebagatelną służbę: nagrodę starosty golubsko-dobrzyńskiego otrzymała starsza kapitan Edyta Jabłońska, a nagrodę burmistrza miasta Golubia-Dobrzyńa młodszy kapitan Dariusz Kuciński.

Podczas uroczystości na ręce nowomianowanego nadbrygadiera Jacka Kaczmarka złożono okolicznościową pamiątkę, medal, listy gratulacyjne i kwiaty od strażaków, samorządów z terenu powiatu golubsko-dobrzyńskiego oraz klasy mundurowej przy Zespole Szkół nr 1 im. A. Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu.

Wyrażając ogromną wdzięczność wszystkim tym, którzy wspierają i działają na rzecz ochrony przeciwpożarowej oraz przyczyniają się do poprawy poziomu bezpieczeństwa na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego, podczas zbiórki na ręce prokurenta Firmy Plastica Sp. z o.o. Romana Grzymowicza złożono podziękowania za pomoc w realizacji zadań jakie stoją przed Komendą Powiatową PSP w Golubiu-Dobrzyniu.

Podczas uroczystości pamiątkowy grawerton oraz list gratulacyjny otrzymał druh Mateusz Saja, za wzorową i bohaterską postawę, i odwagę, którą wykazał się 22 grudnia 2021 roku, będąc świadkiem wypadku drogowego w miejscowości Sokoligóra, na drodze wojewódzkiej nr 534. Sprawne i konsekwentne działania druha przyczyniły się do uratowania życia ludzkiego.

(Szyw),
fot. PSP



Odznaczeni i awansowani strażacy:

Brązową Odznakę „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” otrzymali:

- mł. asp. Karol Jurkiewicz,
- mł. ogn. Łukasz Łęgowski,
- ogn. Artur Nerć,
- mł. asp. Marcin Wojciechowski.

Złoty medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymał:

- st. ogn. Jakub Dolecki.

Srebrny medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali:

- ogn. Artur Nerć,
- ogn. Jarosław Uzdziński.

Awanse na wyższe stopnie służbowe otrzymali:

stopień Młodszy Brygadier otrzymał:

- st. kpt. Dawid Tarkowski,

stopień Aspirant Sztabowy otrzymał:

- st. asp. Tomasz Gąsiorowski,

stopień Aspirant otrzymał: mł. asp. Kamil Żułtewicz,

- stopień Ogniomistrz otrzymali: mł. ogn. Łukasz Borkowski,
- mł. ogn. Radosław Dulczewski, mł. ogn. Sławomir Matyjasik,
- mł. ogn. Artur Nerć, mł. ogn. Jarosław Uzdziński.

Agrafka

ZAPRASZAMY!

Golub-Dobrzyń, ul. Plac 1000-lecia 22a

Poniedziałek-Piątek 9⁰⁰ - 17⁰⁰

Sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰

**30% KUPON
RABATOWY*
Z OKAZJI DRUGICH
URODZIN SKLEPU**

*rabat wyłącznie z kuponem obowiązuje w dniach 18-25.05.2022 r.

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

**SPRZEDAŻ
W TERMINIE**

od 23.05.2022

do 28.05.2022

Zapraszamy
i życzymy
smacznego!



Burkwicz

tel. 54 280 19 22

kom. 606 110 483

OGŁOSZENIE

Pszczoły pracują na nas wszystkich

LASY PAŃSTWOWE ▶ W piątek 20 maja obchodzony jest Światowy Dzień Pszczół. Święto to ustanowiła Organizacja Narodów Zjednoczonych, a ma ono podkreślić znaczenie pszczoł w naszym życiu. To także dobra okazja, by przybliżyć naszym Czytelnikom rolę tych pożytecznych owadów.

Na całym świecie do grupy pszczoł należy ponad 20 000 gatunków owadów. Krewni najlepiej nam znanej pszczoły miodnej żyją w Azji, Ameryce Północnej i Południowej, Afryce Północnej i w Europie, czyli niemal na całym globie. Polskę zamieszkuje około 470 gatunków pszczoł. Wśród pozostałych gatunków, tzw. pszczoł dziko żyjących, znajdziemy gatunki żyjące samotnie jak i społecznie. Nie mają one jednak swoich opiekunów, dlatego tak ważne jest, aby podejmować działania służące ich ochronie.

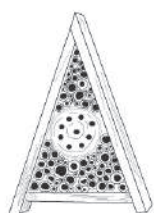
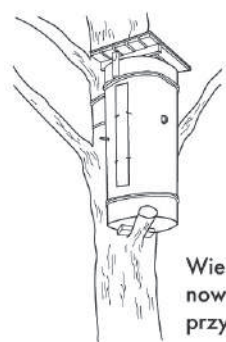
„Zarabiają” miliardy złotych

Warto wiedzieć, że pszczoły zapylają aż 77 proc. gatunków roślin, z których są wytwarzane produkty spożywcze roślinnego pochodzenia. Z Programu Środowiskowego ONZ (UNEP, United Nations Environment Programme) wynika, że 84 proc. z 264 gatunków roślin uprawianych w Europie wymaga zapylania przez owady, głównie pszczoły. Mało tego, wyłącznie te ostatnie zapylają 90 proc. roślin nieuprawianych. Szacuje się, że w Polsce praca pszczoł jest warta ponad 4 mld zł rocznie, pozyskiwanie miodu to tylko część ich działalności, gdyż zapylającą też krzewy i drzewa.



W TROSCE O PSZCZOŁY

Ponad 90% zapyleń dokonywanych przez owady zawdzięczamy pszczolom, dlatego Lasy Państwowe od lat otaczają szczególną troską owady zapylające w ekosystemach leśnych. Co robimy?



Budujemy hotele dla zapylaczy, a także nieodpłatnie udostępniamy lasy pszczelarzom, gdzie mogą ustawiać pasieki.

Wieszamy kłody bartne, by stworzyć nowe miejsca do życia pszczoł, wykorzystując przy tym metody tradycyjnego bartnictwa.

Zakładamy łąki kwietne. Sadzimy gatunki drzew i krzewów, które zapewniają owadom pożytek.

Opracowanie: Centrum Informacyjne Lasów Państwowych
Opracowanie graficzne: Marta Krawiec-Ojak
Ilustracje: Polska Grupa Infograficzna

Zapylają rośliny

Pszczoły w przyrodzie pełnią kluczową rolę. Zapylenie przynosi korzyść w postaci jedzenia nie tylko ludziom. Owoce jarzębiny, głogu, jeżyn, malin, jagód i innych roślin, którymi żywią się dzikie ssaki i ptaki, powstają dzięki zapyleniu przez pszczoły. Ale to nie tylko jedzenie, drzewa rozwijają się również dzięki pszczolom, a z ich dziupli korzysta cały szereg zwierząt – takie

jak dudki, sowy pójdzki, różne gatunki chrząszczy czy małe ssaki – orzesznice.

Aby doszło do zapylenia, rośliny muszą wymienić się pyłkiem. Zdolność przemieszczania się roślin jest ograniczona, dlatego nauczyły się one wykorzystywać m.in. wiatr, wodę czy zwierzęta do przenoszenia ziaren pyłku między sobą. Ale jak nakłonić owada do takiej współpracy? Odpowiedź jest prosta – dać coś

w zamian. W ten sposób doszło do współpracy między roślinami a owadami, w której pszczoły pożywiając się nektarem na kwiatach, przenoszą między nimi pyłek, umożliwiając zapylenie roślin prowadzące do zapłodnienia i powstania owocu.

Najpopularniejsze gatunki

Pszczoły miodne żyją w społeczeństwie, tzw. rodzinie pszczelej składającej się z matki (królowej), bezpłodnych robotnic oraz trutni (samców). Rodzina pszczelela to wielki organizm, który spaja silne zależności pomiędzy mieszkańcami ula. Matka pszczelela zapewnia ciągłość rodziny pszczelej poprzez składanie jaj, w ciągu jednego roku może ich złożyć ponad 200 000. Jak przystało na królową, nie wykonuje w ulu żadnych prac, natomiast za pomocą feromonów reguluje życie rodziny pszczelej. To jedyna mieszkanka ula, która długo żyje – nawet 4-5 lat.

Robotnice to najliczniejsza grupa pszczoł w ulu, latem może ich być nawet kilkadziesiąt tysięcy w jednej rodzinie! To one odpowiadają za utrzymanie rodziny pszczelej przynosząc do ula pokarm – pyłek i nektar, a także wodę. Robotnice pełnią różne role w rodzinie, między innymi porządkowe, karmicielek larw, strażniczek, aż wreszcie zbieraczek pyłku i nektaru. To im zawdzięczamy produkty pszczele takie jak różne odmiany miodów,

pyłek, pierzę, czy wosk. Trutnie są często postrzegane jako mało pożyteczni mieszkańcy ula, ale ich rola jest bardzo ważna. Głównym zadaniem trutni jest zapłodnienie matki, dzięki czemu będzie ona mogła składać jaja. Na zimę trutnie są wypędzane z ula przez robotnice.

W Polsce popularne są też osy, trzmiele i szerszenie (więcej informacji na infografice).

„Pszczoły wracają do lasu”

W ramach projektu „Pszczoły wracają do lasu” Lasy Państwowe prowadzą wiele działań na rzecz pszczoł. Lasy Państwowe zachęcały bartników do reaktywacji bartnictwa na terenach lasów, były organizowane m.in. konferencje i spotkania z nimi. Barcie przeważnie wykonywano w kłodach sosnowych i zawieszono w miejscach najbardziej sprzyjających zasiedleniu przez pszczoły.

Jak leśnicy na co dzień pomagają pszczolom

Leśnicy robią wszystko, by pomóc pszczolom wrócić do lasów. Wspomniane wyżej kłody bartne, a także sadzenie roślin nektarodajnych poprawia bazę pokarmową dla naszych małych przyjaciół. Jeśli pszczoły wrócą do lasów, zwiększy się plonowanie roślin, a co za tym idzie ilość pokarmu dla zwierząt. To z kolei dobrze wpłynie na równowagę ekosystemu.

Leśnicy terenu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu również sięgają łąki kwietne, co wzbogaca bazę pożytkową dla pszczoł o rośliny nektarodajne. I tak w naszych lasach pojawiają się m.in. pszczelnik miodawski, facelia błękitna, czy koniczyne i inne nasiona gatunków nektarodajnych. Kolejne ciekawe rozwiązanie to remizy dla pszczoł, które mają być miejscami większego napływu owadów zapylających. W takich miejscach również sadzone są rośliny nektarodajne, w tym np. dzikie owoce jak wiśnie, czereśnie czy jabłka.

Powyższe działania mają sprawić, że lasy na nowo staną się miejscem hodowli pszczoł. Program „Pszczoły wracają do lasu” jest także elementem kampanii „Zdrowa żywność z polskich lasów”.



JAK JE ODRÓŻNIĆ?

PSZCZOŁA MIODNA

Apis mellifera

Długość ciała to 1,3–1,5 cm (królowa około 2 cm). Duże haczyki na żądle nie pozwalają owadowi wyciągnąć go z ciała człowieka – odlatując, pszczoła rozrywa swój odwłok i ginie. W woreczku jadowym znajduje się około 0,3 mg jadu, jednak podczas ukłucia owad wypuszcza do 0,012 mg. Życie zdrowego człowieka może być zagrożone przy około 500 układeniach. Pamiętajmy jednak, że pszczoły nie atakują bez powodu.



SZERSZEŃ EUROPEJSKI

Vespa crabro

Długość ciała dochodzi do około 3,5 cm. Długie żądło głębiej penetruje (stąd boleśniejsze skutki układenia). Brak haczyków sprawia, że owad nie ginie po ataku i może ponownie ugryźć. Szerszeń posiada około 0,26 mg jadu w woreczku jadowym (dawka śmiertelna wynosi od 10 mg na kg masy ciała człowieka). Szerszenie nie są agresywne, niedrażnione nie atakują ludzi. Zwykle ich unikają.



TRZMIEL LEŚNY

Bombus pratorum

Długość ciała od 1,1 cm u robotnic do 1,7 cm u królowych. Długie, ostre żądło nie posiada ząbków na szczecinie – owad może wyciągnąć je z rany, nie uszkadzając odwłoka. Jad trzmiecia jest mniej toksyczny od jadu pszczoły. Podczas układenia wypuszcza go 0,01–0,03 mg. Trzmiele są owadami łagodnymi, atakują tylko w obronę.



OSA POSPOLITA

Vespa vulgaris

Długość ciała od 1 cm u robotnic do 1,8 cm u królowych. Żądło bez haczyków – owad może ugryźć kilkakrotnie, wstrzykując jednorazowo do 0,017 mg jadu. Osy, podobnie jak pszczoły, nie atakują bez powodu. Bywają „ciekawe” i lubią podlatywać do ludzi.



Uwaga: w wypadku osób chorych lub uczulonych na jad owadów śmiertelne dawki jadu mogą być znacznie mniejsze.

Opracowanie: Lasy Państwowe
projekt graficzny: Polska Grupa Infograficzna



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Przepis na długowieczność

ARTYKUŁ SPONSOROWANY ▶ Od niedawna w Osadzie Karbówko w Elgiszewie można skorzystać z komory normobarycznej. Regularne przebywanie w komorze poprawia stan zdrowia. Pomaga zachować vitalność i młodość poprzez spowolnienie procesu starzenia, wspomaganie produkcji kolagenu i elastyny, poprawę elastyczności skóry oraz przyspieszenie wzrostu komórek macierzystych. Sesje w takiej kapsule wspierają także leczenie wielu różnych chorób i schorzeń. Komora powstała pod patronatem doktora Jana Pokrywki.



NORMOBARIA

Komory normobaryczne funkcjonują od lat w wielu zakładach leczniczych w Polsce i na świecie. Prekursorem na rynku krajowym było uzdrowisko Szczawno – Zdrój – w 1939 roku zastosowano tam komorę do leczenia astmy.

W Polsce popularne są zarówno komory przenośne, w której mieści się jedna osoba w pozycji leżącej, jak i stałe komory, do których wchodzi kilka lub nawet kilkanaście osób. Taka właśnie komora znajduje się w Osadzie Karbówko w Elgiszewie. Komora ma 18 metrów długości i 3 metry szerokości. Składa się z kilku komfortowo wyposażonych pomieszczeń, w których bezpiecznie można przebywać podczas dwugodzinnych sesji. Znajdują się w niej wygodne fotele, toaleta, dostęp do Wi-Fi, telewizji, gniazdek umożliwiających ładowanie telefonu lub laptopa.

Do komory wchodzi się przez tzw. służę. Tutaj czeka się ok. 8 minut na podniesienie ciśnienia do 1500 hPa. Kiedy ciśnienie w służce podniesie się do wskazanego poziomu, można przejść do komory. Zmiana ciśnienia odczuwalna jest

wyłącznie w służce – trudno jednak mówić o jakichś sensacjach. Są to uczucia podobne jak podczas lotu samolotem. Tyle, że najpierw są one zbliżone do lądowania, a potem do startu.

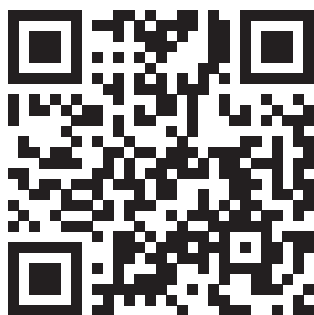
Jak działa komora normobaryczna? W skrócie – to terapia tlenowa w warunkach podwyższonego ciśnienia. Ciśnienie, które w kapsule wynosi 1500 hPa (ok. 1000 hPa – ciśnienie atmosferyczne) powoduje, że nasz organizm skuteczniej wykorzystuje docierający do niego tlen. Poziom tlenu również jest podniesiony – do ok. 40% (vs. 20% w atmosferze), podobnie jak dwutlenku węgla – do ok. 3% (vs. 1,5% w atmosferze). Dlaczego stężenie dwutlenku węgla jest ważne? Odpowiada on za transport odpowiedniej ilości tlenu do krwi. Jego niedobór wpływa negatywnie na dotlenienie wszystkich komórek w organizmie. Mieszanka powyższych gazów wzbogacona jest dodatkowo o wodór, który wydłuża życie komórek, zwalcza wolne rodniki przyczyniające się do starzenia wszystkich komórek ciała.

Doktor Jan Pokrywka, założyciel Międzynarodowego Stowarzyszenia Normobarycznego stworzył również swoisty dom normobaryczny! We wnętrzu budynku panuje stałe ciśnienie wynoszące ok. 1500 hPa, w połączeniu ze zwiększoną zawartością dwutlenku węgla w powietrzu. Jan Pokrywka: „Atmosferę taką nazywam normobarią z normokapnią i normohydrią. Zawartość dwutlenku węgla w powietrzu w pomieszczeniu normobarycznym wynosi od 1 do 3 %. Przypominam, w atmosferze na zewnątrz pomieszczenia jest hipokapnia, bo zaledwie 0,03% dwutlenku węgla. Wewnątrz jest zatem od 30 do nawet 100 razy więcej tego zbawienego dla zdrowia gazu. Podwyższona zawartość dwutlenku węgla we krwi umożliwia lepsze przyswajanie tlenu przez komórki organizmu człowieka, gdyż ułatwia odłączanie tlenu z hemoglobiny w naczyniach włosowatych, gdzie jest najbardziej potrzebny. Jest to tzw. efekt Hendersona-Bohra. Dodatkowo w budynku normobarycznym atmosfera jest wzbogacona o cząsteczkowy wodór, którego jest około 10 tysięcy razy więcej niż na zewnątrz, to jest około 0,5%. Wodór spowalnia podziały komórek, wydłużając ich życie. Dodatkowo jest niezwykle skutecznym i w dodatku wybiórczym antyoksydantem, czyli z powodzeniem neutralizuje rodniki tlenowe, bezpośrednio przyczyniające się do przyspieszonego starzenia się wszystkich komórek ciała.”

Sesje w komorze trwają 2 godziny i odbywają się o następujących godzinach: 8:00-10:00, 10:30-12:30, 13:00-15:00, 15:30-17:30, 18:00-20:00. Konieczna jest wcześniejsza rezerwacja sesji: recepcja hotelu [24h]: 603 382 469, recepcja SPA [9:00-21:00]: 691 251 027. Istnieje możliwość przeprowadzenia szkoleń oraz spotkań firmowych i prywatnych w komorze.

Dotychczasowe obserwacje naukowe wykazują, że tlenowa terapia podwyższonym ciśnieniem barycznym może powodować między innymi następujące pozytywne rezultaty:

- zmniejsza stany zapalne przez dotlenienie wszystkich komórek,
 - przyspiesza rozwój nowych naczyń krwionośnych,
 - pobudza regenerację nabłonków,
 - działa stymulująco na komórki skóry – fibroblasty. Pobudza w ten sposób produkcję kolagenu i elastyny, które zapewniają elastyczność skóry,
 - spowalnia starzenie się organizmu,
 - znacząco zmniejsza obrzęk uszkodzonych tkanek,
 - zwiększa aktywność osteoblastów i osteoklastów – komórek odpowiedzialnych za zdrowie kości,
 - poprawia dostarczanie składników odżywczych nawet do odległych i niedotlenionych komórek ciała,
 - zwiększa wydolność fizyczną i psychiczną organizmu oraz zdolność do zapamiętywania,
 - zdecydowanie poprawia dotlenienie wszystkich komórek ciała.
- Więcej o normobarii i komorze normobarycznej możesz przeczytać na stronie internetowej <http://drpokrywka.pl> oraz w magazynie Normobaria nr 1/2021.



Przepis na długowieczność

ARTYKUŁ SPONSOROWANY ▶ Od niedawna w Osadzie Karbówko w Elgiszewie można skorzystać z komory normobarycznej. Regularne przebywanie w komorze poprawia stan zdrowia. Pomaga zachować vitalność i młodość poprzez spowolnienie procesu starzenia, wspomaganie produkcji kolagenu i elastyny, poprawę elastyczności skóry oraz przyspieszenie wzrostu komórek macierzystych. Sesje w takiej kapsule wspierają także leczenie wielu różnych chorób i schorzeń. Komora powstała pod patronatem doktora Jana Pokrywki.



NORMOBARIA

Komory normobaryczne funkcjonują od lat w wielu zakładach leczniczych w Polsce i na świecie. Prekursorem na rynku krajowym było uzdrowisko Szczawno – Zdrój – w 1939 roku zastosowano tam komorę do leczenia astmy.

W Polsce popularne są zarówno komory przenośne, w której mieści się jedna osoba w pozycji leżącej, jak i stałe komory, do których wchodzi kilka lub nawet kilkanaście osób. Taka właśnie komora znajduje się w Osadzie Karbówko w Elgiszewie. Komora ma 18 metrów długości i 3 metry szerokości. Składa się z kilku komfortowo wyposażonych pomieszczeń, w których bezpiecznie można przebywać podczas dwugodzinnych sesji. Znajdują się w niej wygodne fotele, toaleta, dostęp do Wi-Fi, telewizji, gniazdek umożliwiających ładowanie telefonu lub laptopa.

Do komory wchodzi się przez tzw. służę. Tutaj czeka się ok. 8 minut na podniesienie ciśnienia do 1500 hPa. Kiedy ciśnienie w służce podniesie się do wskazanego poziomu, można przejść do komory. Zmiana ciśnienia odczuwalna jest

wyłącznie w służce – trudno jednak mówić o jakichś sensacjach. Są to uczucia podobne jak podczas lotu samolotem. Tyle, że najpierw są one zbliżone do lądowania, a potem do startu.

Jak działa komora normobaryczna? W skrócie – to terapia tlenowa w warunkach podwyższonego ciśnienia. Ciśnienie, które w kapsule wynosi 1500 hPa (ok. 1000 hPa - ciśnienie atmosferyczne) powoduje, że nasz organizm skuteczniej wykorzystuje docierający do niego tlen. Poziom tlenu również jest podniesiony – do ok. 40% (vs. 20% w atmosferze), podobnie jak dwutlenku węgla – do ok. 3% (vs. 1,5% w atmosferze). Dlaczego stężenie dwutlenku węgla jest ważne? Odpowiada on za transport odpowiedniej ilości tlenu do krwi. Jego niedobór wpływa negatywnie na dotlenienie wszystkich komórek w organizmie. Mieszanka powyższych gazów wzbogacona jest dodatkowo o wodór, który wydłuża życie komórek, zwalcza wolne rodniki przyczyniające się do starzenia wszystkich komórek ciała.

Doktor Jan Pokrywka, założyciel Międzynarodowego Stowarzyszenia Normobarycznego stworzył również swoisty dom normobaryczny! We wnętrzu budynku panuje stałe ciśnienie wynoszące ok. 1500 hPa, w połączeniu ze zwiększoną zawartością dwutlenku węgla w powietrzu. Jan Pokrywka: „Atmosferę taką nazywam normobarią z normokapnią i normohydrią. Zawartość dwutlenku węgla w powietrzu w pomieszczeniu normobarycznym wynosi od 1 do 3 %. Przypominam, w atmosferze na zewnątrz pomieszczenia jest hipokapnia, bo zaledwie 0,03% dwutlenku węgla. Wewnątrz jest zatem od 30 do nawet 100 razy więcej tego zbawiennego dla zdrowia gazu. Podwyższona zawartość dwutlenku węgla we krwi umożliwia lepsze przyswajanie tlenu przez komórki organizmu człowieka, gdyż ułatwia odłączanie tlenu z hemoglobiny w naczyniach włosowatych, gdzie jest najbardziej potrzebny. Jest to tzw. efekt Hendersona-Bohra. Dodatkowo w budynku normobarycznym atmosfera jest wzbogacona o cząsteczkowy wodór, którego jest około 10 tysięcy razy więcej niż na zewnątrz, to jest około 0,5%. Wodór spowalnia podziały komórek, wydłużając ich życie. Dodatkowo jest niezwykle skutecznym i w dodatku wybiórczym antyoksydantem, czyli z powodzeniem neutralizuje rodniki tlenowe, bezpośrednio przyczyniające się do przyspieszonego starzenia się wszystkich komórek ciała.”

Sesje w komorze trwają 2 godziny i odbywają się o następujących godzinach: 8:00-10:00, 10:30-12:30, 13:00-15:00, 15:30-17:30, 18:00-20:00. Konieczna jest wcześniejsza rezerwacja sesji: recepcja hotelu [24h]: 603 382 469, recepcja SPA [9:00-21:00]: 691 251 027. Istnieje możliwość przeprowadzenia szkoleń oraz spotkań firmowych i prywatnych w komorze.

Dotychczasowe obserwacje naukowe wykazują, że tlenowa terapia podwyższonym ciśnieniem barycznym może powodować między innymi następujące pozytywne rezultaty:

- zmniejsza stany zapalne przez dotlenienie wszystkich komórek,
 - przyspiesza rozwój nowych naczyń krwionośnych,
 - pobudza regenerację nabłonków,
 - działa stymulująco na komórki skóry – fibroblasty. Pobudza w ten sposób produkcję kolagenu i elastyny, które zapewniają elastyczność skóry,
 - spowalnia starzenie się organizmu,
 - znacząco zmniejsza obrzęk uszkodzonych tkanek,
 - zwiększa aktywność osteoblastów i osteoklastów – komórek odpowiedzialnych za zdrowie kości,
 - poprawia dostarczanie składników odżywczych nawet do odległych i niedotlenionych komórek ciała,
 - zwiększa wydolność fizyczną i psychiczną organizmu oraz zdolność do zapamiętywania,
 - zdecydowanie poprawia dotlenienie wszystkich komórek ciała.
- Więcej o normobarii i komorze normobarycznej możesz przeczytać na stronie internetowej <http://drpokrywka.pl> oraz w magazynie Normobaria nr 1/2021.



Wrocław, 27.04.2022



CERTYFIKAT

Nr 7/2022

Ten certyfikat nadaje się jako dowód, że

Normobaria Osada Karbówko
Elgiszewo 37, 87-408 Ciechocin

spełnia wymagania Dobrej Praktyki Placówek
Normobarycznych w zakresie:

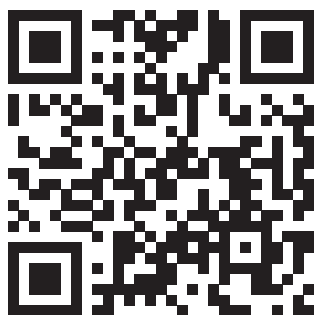
- ciśnienia atmosferycznego,
- stężenia tlenu,
- stężenia dwutlenku węgla,
- stężenia wodoru.

Obiekt uzyskał certyfikat w dniu 27.04.2022.

Ważność certyfikatu:
27.04.2024

AKADEMIA
DŁUGOWIECZNOŚCI

Szymon Kałwak
Prezes Zarządu



Impreza z okazji połączenia miast

GOLUB-DOBRZYŃ ➤ Z okazji 71. rocznicy połączenia Golubia i Dobrzynia nad Drwęcą w jeden organizm miejski w niedzielę (15 maja) w parku miejskim przy Placu Tysiąclecia odbył się piknik dla dzieci i dorosłych

Głównym punktem uroczystego pikniku z okazji 71. rocznicy połączenia Golubia i Dobrzynia nad Drwęcą w jeden organizm miejski był festiwal gołąbków – czyli degustacja tradycyjnego dania kuchni domowej. Pyszne gołąbki przygotowały i serwowały: Wioska Orzechowa – Koło Gospodyń Wiejskich z Podzamku Golubskiego i Nowej Wsi oraz restauracje: bistro „Kluseczka”, „Drużba Kuchnia” i „Karczma”.

Poza tym na młodsze i starsze dzieci czekały: zabawy i konkursy, bumper ball, przygotowane przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną malowanie lokomotywy i malowanie buziek. Była też strefa relaksu i „książkodzielnia”, czyli punkt bezpłatnej wymiany książek, udostępnione przez Stowarzyszenie „Przywrócić Pamięć” oraz stoiska wystawców: Porzeczkowej Krainy i Rumianego Jabłka.

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu



Nie zabrakło ćwiczeń sportowych

i „Militarni Wazówna” prowadzili pokazy pierwszej pomocy. Ponadto dzieci mogły spróbować swoich sił w zawodach w „gaszeniu ognika”. Nie zabrakło też wozu bojowego Państwowej Straży Po-

żarnej. Dużym zainteresowaniem cieszyły się motocykle miłośników „dwóch kółek” z Klubu Stalowe Tłoki oraz zorganizowane przez nich przejażdżki quadem. Goście pikniku chętnie fotografowali się

z Myszką Minnie.

Na dzieci czekały też dwa konkursy z nagrodami, przygotowane przez urząd miasta w ramach programu „Miejska Eko Edukacja”. Dorośli z kolei mogli

porozmawiać na temat dofinansowania do ekologicznych źródeł ciepła w ramach programu „Czyste Powietrze”.

Natomiast po południu w Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu odbył się wernisaż wystawy pokonkursowej, złożonej ze zdjęć nagrodzonych w czterech edycjach konkursu fotograficznego. Burmistrz Golubia-Dobrzynia Mariusz Piątkowski wręczył również nagrody laureatom czwartej edycji konkursu „Ziemia Golubsko-Dobrzyńska w kadrze – zima”.

Przypomnijmy: za autorów najlepszych zdjęć jury uznało: Agnieszkę Nowak, Jacka Wiśniewskiego, Pawła Gołębiowskiego, Alberta Wróbla i Anetę Ciechaczkę. Dzień zakończył pełen pozytywnej energii koncert Mirka Deredasa, który zaśpiewał przeboje Krzysztofa Krawczyka i Elviśa Presleja.

Opr. (Szyw), fot. UM



Na dzieci czekały też dwa konkursy z nagrodami, przygotowane przez Urząd Miasta w ramach programu „Miejska Eko Edukacja”



Piknik wsparli strażacy z PSP w Golubiu-Dobrzyniu



Atrakcje dla najmłodszych przygotowała także Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Golubiu-Dobrzyniu



Festiwal gołąbków – czyli degustacja tradycyjnego dania kuchni domowej

Spotkanie kryminalne

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Kto z nas nie myślał o napisaniu książki? Chyba wielu, ale nie każdy został w tym pisaniu mistrzem



W ubiegłym tygodniu nasza miejska księgarnia gościła nie byle kogo. Odbyło się spotkanie autorskie z mistrzem kryminałów Robertem Małeckim, a to dzięki projektowi pozyskanemu przez Książnicę Kopernikańską z Instytutu Książki w ramach działalności prowadzonego w golubskiej bibliotece Dyskusyjnego Klubu

Książki. Poprowadziła je Marta Siwicka, pracownik Biblioteki Wojewódzkiej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu.

Kim jest popularny w świecie autor kryminałów? Jest on uważany za jednego z najlepszych specjalistów w tej branży. Polityk, filozof i dziennikarz i – co najważniejsze – autor bestsele-

rowych powieści kryminalnych. Jego twórczość została doceniona i nagradzana: Nagrodą Wielkiego Kalibru, nagrodą Kryminalnej Piły. Pisarz jest zdobywcą „Złotej Karety” w kategorii kultura, przyznawanej przez toruński Dziennik „Nowości”, otrzymał też wyróżnienie na Festiwalu Kryminalna Warszawa za powieść „Skaza” i –



co jak podkreślił – dla niego jest najważniejsze – nagrodę w plebiscycie Czytelników Magazynu Pocisk dla najlepszego polskiego debiutu kryminalnego w 2016 roku za książkę „Najgorsze dopiero nadejdzie”.

Na spotkaniu autor opowiadał o kulisach swojego tworzenia, dzielił się uwagami i dylemata-

mi, które napotyka, dyskutował z czytelnikami i odpowiadał na wszystkie pytania jakie zadawali obecni na spotkaniu. Było to ciekawe doświadczenie dla miłośników popularnych kryminałów i na pewno spotkanie z ciekawymi ludźmi.

**Opr. (Szyw),
fot. MiBPB**

Golub-Dobrzyń

Ruch to zdrowie dla każdego

O tym, że każdy ruch to zdrowie wie każdy Polak. Jednak nie każdy wie, że brak ruchu to choroby przewlekłe.



W ostatnią środę odbył się kolejny wykład dla członków Uniwersytetu Trzeciego Wieku w naszym mieście. Tym razem temat wykładu brzmiał „Aktywność fizyczna a choroby przewlekłe”. Wykład poprowadził dr n.med. Piotr Czynsz.

Przed spotkaniem zarząd UTW w Golubiu-Dobrzyniu podsumował swoją działalność w 2021 roku, działalność bardzo trudną, bo w okresie pandemii korona-

wirusa. Tym niemniej była ona prowadzona i członkowie UTW nie mogli narzekać na swoją edukację.

Ostatni wykład to choroby przewlekłe występujące w naszym społeczeństwie. Jedną z tych chorób jest na pewno otyłość wśród Polaków. To ona jest przyczyną wielu innych poważnych schorzeń, w tym chorób związanych z naszym układem sercowo-naczyniowym.

UTW to nie tylko wykłady, to również wycieczki. W kwietniu członkowie golubskiego Oddziału UTW zwiedzali Hiszpanię i lazurowe wybrzeże. Wycieczka była bardzo interesująca. Nasi seniorzy zwiedzili między innymi słynne Monte Carlo, plażę Costa Brava. Zobaczyli zabytki Barcelony, Nicei i wiele innych atrakcji. Ta wycieczka pozostanie już na zawsze w pamięci seniorów.

Tekst i fot. (Szyw)

Gmina Kowalewo Pomorskie

Kolejni jubilaci

Kowalewo Pomorskie ma wspaniałą tradycję. Każdego mieszkańca, który ukończy odpowiedni wiek, odwiedzają z życzeniami urzędnicy miejscy z burmistrzem na czele.



W kwietniu burmistrz Jacek Żurawski wspólnie z kierownikiem Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Zytą Szymańską i pracownikami socjalnymi odwiedził dostojnych jubilatów z okazji ich urodzin. Tym razem byli to: Stanisława Bonus, która obchodziła 92. urodziny, 98. uro-

dziny z kolei obchodził Stanisław Parda. Kolejną Jubilatką, której złożono urodzinową wizytę, była mieszkanka Lipienicy Stanisława Repeć, która ukończyła 92 lata.

Jubilaci otrzymali wspaniałe życzenia i nie tylko.

**Opr.(Szyw),
fot. UM Kowalewo Pom.**

Wielkie święto inwalidów

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Golub-Dobrzyń obchodził Światowy Dzień inwalidy. Ponad setka uczestników spotkała się w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji

We wtorek 11 maja hala sportowa Ośrodka Sportu i Rekreacji była miejscem obchodów Światowego Dnia Inwalidy. Uroczystości zostały zorganizowane przez Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział w Golubiu-Dobrzyniu. Święto ustanowione przez Międzynarodową Organizację Pracy obchodzone jest zawsze w trzecią niedzielę marca od 1956 roku. Do decyzji przyczyniły się tragiczne wydarzenia w kopalni węgla kamiennego Bois du Cazier w Belgii, gdzie zginęły 262 osoby, a kilkadziesiąt zostało poważnie rannych.

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych miasta, gminy i powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Wśród gości byli również delegacje z zaprzyjaźnionych kół w Kowalewie Pomorskim i Rypinie, instytucji i organizacji



miejskich.

Wszystkich gości, a zwłaszcza emerytów, rencistów i inwalidów serdecznie powitała

przewodnicząca koła miejskiego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Barbara Dec. W swoim wystąpieniu pod-

kreśliła, że spotkanie miało charakter integracyjny, a hasłem przewodnim było motto „Kultura, integracja i dostępność” –

dla społeczności lokalnej z okazji Światowego Dnia Inwalidy.

W spotkaniu wzięło udział ponad 100 mieszkańców miasta, a impreza mogła się odbyć dzięki otrzymanemu wsparciu finansowemu z urzędu miasta oraz lokalnym sponsorom. Golubskie święto z uwagi na okres pandemii koronawirusa przesunięto właśnie na maj.

W trakcie spotkania można było zobaczyć występy artystyczne dzieci z Publicznego Przedszkola Nr 2 im. Marii Kopnickiej, młodzieży z Zespołu Szkół Miejskich Szkoły Podstawowej nr 2 im. Orła Białego. Była również wystawa i prezentacja wykonanych ręcznie prac twórczych przez pensjonariuszy Środowiskowego Domu Samopomocy w Golubiu-Dobrzyniu.

**Tekst i fot.
(Szyw)**



Zostań żołnierzem RP

POWIAT ➤ Wstąp do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej – pod takim hasłem w sobotę 21 maja o godzinie 11.00 rozpoczną się pikniki wojskowe w 32 miejscowościach w całej Polsce. Oprócz pokazu sprzętu wojskowego i żołnierskiej grochówki na piknikach działać będą punkty rekrutacyjne, w których będzie można uzyskać informacje o dobrowolnej zasadniczej służbie wojskowej. Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego piknik wojskowy odbędzie się między innymi na Zamku Golubskim w Golubiu-Dobrzyniu

Organizatorem pikniku będzie Ośrodek Zamiejscowy w Bydgoszczy Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji, Wojskowe Centrum Rekrutacji w Brodnicy, a współorganizatorami starosta powiatu golubsko-dobrzyńskiego, burmistrz Golubia-Dobrzynia jak również prezes Oddziału PTTK im. Zygmunta Kwiatkowskiego w Golubiu-Dobrzyniu.

Odwiedzający piknik będą

mieli okazję zapoznać się z nowoczesnym sprzętem wojskowym, będącym na wyposażeniu jednostek wojskowych z Torunia, Brodnicy, Grudziądza, wysłuchać koncertu Orkiestry Wojskowej z Torunia, Młodzieżowej Orkiestry Dętej „Kujawia” z Klubu 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej w Bydgoszczy, obejrzeć występy uczniów z Publicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia z Golubia Dobrzynia oraz

artystów z Klubu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych. Wśród dodatkowych atrakcji także pokaz Husarii, paintball, pokazy uczniów klas mundurowych z Oddziału Przygotowania Wojskowego Zespołu Szkół Nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu, pokaz sprzętu i wyposażenia historycznego przez Muzeum Okręgowe w Toruniu oraz tradycyjny żołnierski poczęstunek – grochówka.

Poza piknikami w 70 miejscowościach MON uruchomi mobilne punkty rekrutacyjne. Również tam będzie można poznać szczegóły dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej i złożyć wniosek. Żołnierz dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej od pierwszego dnia służby będzie zarabiał 4560 zł miesięcznie. Po 28-dniowym szkoleniu zakończonym przysięgą rozpocznie szkolenie specjalistyczne trwające do 11 miesięcy. W tym czasie będzie miał wybór – nie musi być skoszarowany. Żołnierz DZSW będzie miał pierwszeństwo w naborze do zawodowej służby wojskowej oraz do zatrudnienia w administracji publicznej, po spełnieniu wymogów dla danego stanowiska. Dobrowolną zasadni-

czą służbę wojskową można prze-rwać w dowolnym momencie.

Wojskowe Centra Rekrutacji to miejsca, które powstały w miejscach wojskowych komend uzupełnień. To jednostki, które skupione są na pozyskiwaniu kandydatów do różnych form służby wojskowej, np. dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej czy terytorialnej służby wojskowej. To miejsca, gdzie bardzo szybko załatwiz niezbędne formalności związane z aplikowaniem do służby w wojsku. W WCR kandydaci do wojska w ciągu maksymalnie 2 dni przechodzą niezbędne procedury naboru do armii.

Szymon Wiśniewski,
fot. ilustracje

Golub-Dobrzyń, dnia 19 maja 2022 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA GOLUBIA-DOBRZYŃA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany „miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Golubia-Dobrzynia (obejmującego obszar lewobrzeżnej części miasta) z wyłączeniem działek o nr geodezyjnych 194, 195 i 196 położonych w obrębie IV przy ul. Piłsudskiego w Golubiu-Dobrzyniu” (Lewobrzeżna II).

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2022 r. poz. 503),

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany „miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Golubia-Dobrzynia (obejmującego obszar lewobrzeżnej części miasta) z wyłączeniem działek o nr geodezyjnych 194, 195 i 196 położonych w obrębie IV przy ul. Piłsudskiego w Golubiu-Dobrzyniu” (Lewobrzeżna II) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 26.05.2022 r. do 17.06.2022 r. w siedzibie Urzędu Miasta Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, w godzinach pracy urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 08.06.2022 r., o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, pokój nr 9, I piętro.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenie przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 8c ww. ustawy uwagi należy składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na adres: um@golub-dobzyn.pl do Burmistrza Miasta Golubia-Dobrzynia z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 04.07.2022 r.

w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.) zawiadamiam o możliwości zapoznania się z wyłożonym do publicznego wglądu w/w projektem zmiany planu miejscowego, dokumentacją planistyczną i prognozą oddziaływania na środowisko ustaleń tej zmiany planu.

Z w/w dokumentami można zapoznać się w dniach od 26.05.2022 r. do 17.06.2022 r. w siedzibie Urzędu Miasta Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, pokój nr 9, I piętro w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w Urzędzie Miasta Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, w terminie do dnia 04.07.2022 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski złożone po wyznaczonym terminie pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Golubia-Dobrzynia.

Burmistrz Miasta Golubia-Dobrzynia

Mariusz Piątkowski

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4 maja 2016) informuję, że administratorem danych osobowych jest Urząd Miasta Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 25, 87-400 Golub-Dobrzyń, reprezentowany przez Burmistrza Miasta Golubia-Dobrzynia.



Na czarnym lądzie

XX WIEK ▶ W czasie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu w Afryce Wschodniej znalazło się 20 tys. polskich uchodźców. Tworzyli oni swoje osiedla. Byli to poważnie ludzie, którzy znaleźli się najpierw w głębi ZSRR, a Afryka była dla nich szansą na nowe jutro

Polacy, którzy trafili z Syberii wraz z armią Andeersa do Iranu, nie byli zbyt skłonni, by zakładać nowe domy w nieznanej nikomu Afryce. Dochodziło do sprzeczek i awantur. Dzieci znały Afrykę głównie z kart powieści Henryka Sienkiewicza pt. „W pustyni i w puszczy”. Afryka Wschodnia była terenem pod panowaniem brytyjskim. Polacy trafili do dzisiejszej RPA, Kenii czy Ugandy. Powstały polskie osiedla o dość egzotycznych nazwach: Tangeru, Kondoa, Ifunda, Kidugala, Masindi, Koja, itd. Tangeru było sporym osiedlem z prawie tysiącem domów i 4 tysiącami mieszkańców. Było ulokowane nieopodal Kilimandżaro.

Zazwyczaj osiedla wznoszono tanim kosztem, byle szybciej. Każdemu osiedlu przewodził komendant. Polacy tworzyli zwartą społeczność i starli się szybko zadomowić w nowym miejscu. Dla przykładu w grudniu 1945 roku w osiedlu Koja 99 pań ukończyło organizowany tam kurs krawiecki. Nauczycielem był słyn-

ny mistrz krawiecki ze Lwowa Andrzej Pilip. W osiedlach działały także szkoły i przedszkola. Nauczyciele zrzeszali się nawet w ZNP i organizowali wycieczki. Dla przykładu w osiedlu Misindi dla dzieci z sierocińca urządzono 6-tygodniowy wyjazd do lasów w grzbiecie górskim Meru.

Szczególnie wzruszający był 11 listopada 1945 roku, gdy w wielu osiedlach obchodzono święto niepodległości. W Misindi uliczki i domy zostały udekorowane barwami narodowymi i zielenią. Wieczorem drużyny harcerskie z lampionami przemaszerowały ulicami osiedla. W innym miejscowościach wystawiano polskie sztuki teatralne, np. „Śluby pannieńskie” lub „Dziady”. W osiedlach działały również drużyny harcerskie oraz drukarnie, w których wychodziły czasopisma, np. „Głos Polski w Afryce”. Bardzo ciekawy był także fakt działania polskich parafii. W Tangeru w 1944 roku tamtejszy proboszcz wyruszył nawet po domostwach z kolegą.

Już w 1945 roku polski działacz w Afryce Kazimierz Chodzinkiewicz zdawał sobie sprawę, że Afryka to tylko etap w życiu: „Pozbawieni własnych domów, Ojczyzny, znaleźliśmy tu schronienie podczas zawieruchy wojennej. Wdzięczni jesteśmy za gościnę i opiekę, jednak musimy zdać sobie sprawę, że gospodarze nasi chętnie pozbyliby się kłopotów związanych z naszym obecnym pobytem w kolonii. Są to trudności nie tylko materialne, ale może ważniejsze, bo związane z ich polityką kolonialną. I trudno się dziwić naszym gospodarzom, że starają się zlikwidować problem uchodźczy w Afryce, pragnąc powrotu do normalnej, pokojowej pracy na tych terenach.”

Pozakończeniu wojny osiedla zaczęły się wyludniać. Co piąty ich mieszkaniec wrócił do Polski. Reszta rozjechała się po świecie. Najwięcej trafiło do Wielkiej Brytanii. Ostatni Polak w Tengeru został pochowany w 2015 roku.

(pw)

XX wiek

Gem, set, mecz

Tenis był przed wojną sportem bardzo popularnym i dość masowo uprawianym. W Wąbrzeźnie, Kowalewie i Golubiu istniały nawet kluby tenisowe.

Klub tenisowy w Golubiu niestety przez lata istniał prawie wyłącznie na papierze. Jego członkowie cierpieli na brak kortów i w efekcie odstawali od tenisistów z Kowalewa czy Wąbrzeźna. Co roku odbywały się nawet turnieje o mistrzostwo powiatu wąbrzeskiego. Zaprezentujemy jak wyglądał taki turniej w 1926 roku w Kowalewie.

25 lipca do Kowalewa zjechali tenisisci z Wąbrzeźna, by rywalizować z miejscowymi. Obowiązkowym kolorem strojów tenisowych była biel. Panie grały ubrane w bluzki z krótkimi rękawami i spódnice odsłaniające łydki. Kiedy świeciło słońce, używały kape-

luszy, ale coraz częściej także daszków. Panowie grali w długich spodniach, białych koszulach i ewentualnie sweterkach polo.

Wracamy do 1926 roku i turnieju w Kowalewie. Rozpoczęła go gra pojedyncza pań. Reprezentantka Wąbrzeźna – Kozłowska pokonała 6:2, 6:2 Arletównę z Kowalewa. W grze pojedynczej panów 6:4, 6:4 Krukowski z Wąbrzeźna pokonał Grochowskiego z Kowalewa. Prawdziwą atrakcją były deble, nazywane wówczas dublami czy też grą podwójną. U pań triumfowało Wąbrzeźno. Największe tłumy zgromadził za to mecz panów – duetu z Wąbrzeźna (Krukowski, Bończa)

i Kowalewa (Grochowski, Niewiada). Po deblach przychodziła jeszcze pora na grę mieszaną. Ogółem w całym turnieju Kowalewu udało się wygrać tylko jednego seta.

– Mistrzostwo powiatu pozostało przy klubie wąbrzeskim – informuje gazeta Sportowiec Pomorski. – Który acz młodszy, zasłużył na to w zupełności. Posiada on doskonałą organizację wewnętrzną i zdrowe ambicje sportowe. Spoistości wewnętrznej brak natomiast w znacznej mierze klubowi kowalewskiemu, który pod wielu względami ma lepsze warunki rozwoju. Obojętność członków i traktowanie sportu tenisowego jako trzeciorzędnej rozrywki – oto powody hamujące rozwój klubu.

Rzeczywiście Kowalewo było klubem z tradycją sięgającą jeszcze czasów zaborów. Posiadało także doskonale utrzymany kort – obiekt zazdrości sąsiednich klubów.

(pw)

XIX wiek

Bez litości

W 1895 roku rząd niemiecki ogłosił przymusowe wysiedlenia robotników polskich, którzy przebywali często przez kilkanaście lat na terenach ich kraju. W dwa lata wydano 25 tysięcy Polaków.

W 1890 roku Niemcy zorientowali się, że zaczyna brakować robotników, dlatego ponownie wysłali ogłoszenia, że z radością przyjmą robotników polskich. Zimą mieli oni jednak wracać do swoich domów w zaborze rosyjskim. Jednak nawet w 1891 roku ciągnęły się procesy robotników polskich, którzy zostali objęci rugami. Jedną z nich dotyczyła lokaja z Ostrowitego. Sprawa dotyczyła Antoniego Winnickiego. Był on lokajem w Ostrowitem, w powiecie wąbrzeskim. Przybył do Niemiec, tu ożenił się z miejscową dziewczyną i założył liczną rodzinę. Rugi pruskie objęły go w 1895 roku, ale udawało mu się czasowo udwlekać wysiedlenia ze względu na chorobę żony.

W końcu władze nie chciały już przedłużać pozwoleń na pobyt. Winnicki złożył więc prośbę do samego cesarza Niemiec. Otrzymał odmowną odpowiedź. Co więcej jeden z urzędników ministerialnych zdziwił się, dlaczego Winnicki nie został jeszcze wydany. W efekcie lokaja wydano

i to po oficjalnym zniesieniu rugów pruskich. Powrócił on niedługo później już całkowicie legalnie.

Druga ze spraw dotyczyła robotnika Mariana Bątkowskiego z Malankowa w powiecie chełmińskim. Przybył on do Prus i tu pracował przez 25 lat. Ożenił się z poddaną pruską i był ojcem ośmiorga dzieci. W 1885 roku otrzymał nakaz opuszczenia kraju, ale nie mógł przekroczyć granicy, ponieważ nie był przepuszczany przez władze rosyjskie.

Nawet Niemiec – właściciel majątku, w którym pracował Bątkowski, wstawał się za nim. To samo robił także konsul rosyjski. Żona Bątkowskiego udała się nawet do Theerbude, aby odszukać cesarza, który przebywał tam na polowaniu. Przyjął ją adiutant cesarza i uspokoił, że wszystko będzie dobrze. Niestety po paru tygodniach ministerialny urzędnik Lademann przesłał odpowiedź, w której nakazał Bątkowskiemu powrót do zaboru rosyjskiego.

(pw)

XX wiek

Bolesna porażka

W 1905 roku odbyły się wybory do parlamentu Rzeszy Niemieckiej. W powiecie wąbrzeskim i toruńskim przegrał polski kandydat – dr. Brejski. Do parlamentu wszedł Niemiec – Oertl. Dopiero po wyborach okazało się, jak sprawnie można było manipulować głosami.

W 1905 roku na dra Brejskiego padło 13 558 głosów, na Oertla 14 803 głosy. Okręg obejmował cały Toruń i okolice oraz powiat wąbrzeski. Oczywiście liczba ludności była znacznie większa, ale na początku XX wieku prawa wyborcze przysługiwały nie wszystkim mężczyznom powyżej 18. roku życia.

Władze niemieckie przystąpiły do wyborów latem, więc w okresie, gdy wielu polskich wyborców było w rozjazdach, głównie w pracy. Oczywiście Polacy przeszkadzali także sami sobie. Brejski był kandydatem bardziej lewicowym i ludowym. Przejawiali go osobie byli ludzie

skupieni wokół kościoła i pracy.

Na początku XX wieku w powiecie wąbrzeskim osadzono także wielu niemieckich kolonistów. Całe wsie, np. Ostrowite zmieniały swoje oblicza. W latach 1903-1905 ściągnięto do wąbrzeskiego 1000 rodzin niemieckich. Przed wyborami Niemcy nie dopuścili do kilku wieców wyborczych dra Brejskiego. Porażka Brejskiego została odebrana bardzo boleśnie, ponieważ był on „etatowym” politykiem. Pozwoliło to jednak wyciągnąć wnioski i przygotować się do kolejnych wyborów.

(pw)

Z Działynia do Hiszpanii i Rosji

POSTAĆ ▶ Pod koniec kwietnia w Zespole Szkół w Działyniu została odsłonięta tablica pamiątkowa przedstawiająca historię Ignacego Bronisza, mieszkańca Działynia – żołnierza wojen napoleońskich. Ignacy Bronisz służył w 4. Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego. Walczył w Hiszpanii w bitwie pod Fuengirolą. Został odznaczony francuską Legią Honorową oraz Orderem Virtuti Militari. Zginął w wyprawie na Rosję w 1812 roku



Pod koniec kwietnia w Zespole Szkół w Działyniu zawisła tablica przypominająca historię Ignacego Bronisza

Ignacy Bronisz urodził się w 1766 roku w Działyniu. Był synem Wojciecha Bronisza, cześnika żytomierskiego herbu Wieniawa i Magdaleny z Mazowieckich. W latach 1776-1780 uczył się w szkołach podwydziałowych w Toruniu i Płocku. W 1785 roku wstąpił do regimentu Gwardii Pieszej Litewskiej. Dwa lata później awansował na stopień chorążego, a w 1793 roku na porucznika. Brał udział w powstaniu kościuszkowskim w 1794 roku i prawdopodobnie w jego okresie otrzymał awans na kapitana.

W 1801 roku ożenił się w Kłocku z Marianną Sumińską – córką Adama, podkomorzego dobrzyńskiego. Z małżeństwa tego przyszły na świat dzieci: synowie Franciszek Ksawery Ignacy (1803), Konstanty Euzebiusz Tomasz (1803), Roman Marek Nepomucen (1805), Szymon Napoleon (1806) i córka Józefa Marianna (1813).

1 stycznia 1807 roku wstąpił do formującego się w Płocku 13. pułku piechoty, który następnie przemianowany został na 4. pułk piechoty. W okresie kampanii 1807 roku przebywał

w Lipnie na ziemi dobrzyńskiej, gdzie zajmował się werbunkiem rekrutów do pułku.

Walczyl na wojnie w Hiszpanii w latach 1809-1812. Wyróżnił się w bitwach pod Almonacid i Ocaną, w których dowodził 1. batalionem pułku. Wraz z kpt. Franciszkiem Młokosiewiczem i Eustachym Chełmickim z Fabianek był współtwórcą zwycięstwa w bitwie z angielsko-hiszpańskimi desantem pod Fuengirolą w Andaluzji 15 października 1810 roku. Za rolę jaką odegrał w tej bitwie, otrzymał Legię Honorową, wspólnie z innymi Dobrzynianami – Eustachym Chełmickim (dowódca) oraz Władysław Płachecki z Kamienia Kmiecego koło Tłuchowa.

Ignacy Bronisz 14 sierpnia 1811 roku mianowany został szefem 1. batalionu 4. pułku piechoty. Za udział w walkach w Hiszpanii podany do odznaczenia krzyżem kawalerskim Virtuti Militari. Uczestniczył w kampanii rosyjskiej Napoleona Bonaparte w 1812 roku. Zginął 29 października 1812 roku w bitwie z rosyjskim korpusem Wittgensteina pod Czaśnikami w obwodzie witebskim.

Szymon Wiśniewski,
fot. archiwum



W bitwie pod Fuengirolą 450-osoby oddział polski powstrzymał prawie 5000 oddział brytyjsko-hiszpański

Bitwa pod Fuengirolą

14 października 1810 roku brytyjska flotylla dotarła do zatoki Cala Moral, około 2 mile na południowy zachód od Fuengirola. Brytyjczycy zeszli na brzeg i połączyli się na plaży z hiszpańskimi partyzantami. Blayney poprowadził swoje siły na północny wschód wzdłuż linii brzegowej, a jego flota podążała za nim. O godzinie 13:00 duża grupa hiszpańskich guerillas zaatakowała Polaków, łapiąc ich bydło, zabijając i raniąc dwóch polskich strażników. 40 Polaków chwyciło za karabiny i rzuciło się w poгон za Hiszpanami, ale gdy Młokosiewicz zobaczył brytyjskie okręty wojenne odwołał pościg. Około 14:00 Brytyjczycy dotarli do podnóża zamku, gdzie brytyjski generał wysłał emisariusza, aby przekonał polskiego dowódcę do poddania zamku. W odpowiedzi usłyszał słowa: Chodźcie i weźcie go sobie. Do tego momentu lord Blayney miał bardzo niską opinię o polskich żołnierzach, twierdząc, że nie można na nich polegać, bo mają bardzo niską wartość bojową.

Brytyjskie fregaty i kanonierki otworzyły ogień. Polacy byli zmuszeni do obsługi swoich czterech starych dział po tym, jak hiszpańscy kanonierzy uciekli. Mimo to, sierżantowi Zakrzewskiemu udało się zatopić jedną kanonierkę i spowodować straty na pozostałych. Wkrótce Brytyjczycy wycofali się poza zasięg i tylko dwie fregaty nieprzerwanie ostrzeliwały zamek.

Tymczasem brytyjsko-hiszpańska piechota rozpoczęła szturm na zamek. Polacy otworzyli ogień, zabijając majora Granta dowódcę II batalionu 89 pułku piechoty Connaught Rangers i wielu innych Anglików, zmuszając ich w ten sposób do odwrotu. Po polskiej stronie ranny był Młokosiewicz oraz 13 innych żołnierzy. Były też 3 ofiary śmiertelne. Lord Blayney, który dał rozkaz do odwrotu, podczas nocy kazał swoim inżynierom przenieść działa na brzeg i zbudować baterie, które następnego dnia miały umożliwić zniszczenie ścian zamku. W tym samym czasie polski garnizon z Mijas pod dowództwem porucznika Chełmickiego, zaalarmowany wcześniej przez huk wystrzałów, przesłizgnął się przez brytyjskie linie wokół zamku i połączył się z obrońcami. Garnizon Bronisza z Alhaurin został również uprzedzony o ataku i wczesnym rankiem 15 października maszerował do Mijas, gdzie stał się z 450-osobową, hiszpańsko-niemiecką jednostką wysłaną przez Blayne'a i rozbił ją w starciu na bagnety.

Rankiem 15 października artyleryjski ostrzał zamku stał się bardzo ciężki, niszcząc jedną z wież zamku. Około 14:00 HMS Rodney i podobny okręt hiszpański dotarły do Fuengirola i przewiozły następnych 932 żołnierzy z I batalionu 82 pułku piechoty. Aby zapobiec zagrożeniu, kapitan Młokosiewicz zdecydował się wykonać zaskakujący atak na pozycje brytyjskiej artylerii, i pozostawiając obronę zamku głównie rannym, poprowadził pozostałych 130 żołnierzy do ataku. Oblegający zostali całkowicie zaskoczeni i pomimo ogromnej przewagi ilościowej w ludziach (około 10:1), hiszpański regiment chroniący wzgórze artylerii został całkowicie rozbity i zmuszony do odwrotu. Polscy żołnierze odwrócili działa i zaczęli ostrzeliwać brytyjskie pozycje. Mimo że ich ogień nie był zbyt celny, ponieważ nie było między nimi oficerów artylerii, ostrzał spowodował duży zamęt i ogromnie utrudnił przegrupowanie brytyjskich oddziałów.

Po około 30 minutach lord Blayney zdołał zreorganizować swoje oddziały na plaży i rozkazał uderzyć na baterię opanowaną przez siły polskie. Wobec przewagi liczebnej wroga, obrońcy wysadzili zapasy prochu i wycofali się do zamku. Jednak zanim brytyjsko-hiszpańskie siły mogły ruszyć naprzód, ich lewą flankę zaatakował polski garnizon z Alhaurin, który właśnie pojawił się na polu bitwy. Około 200 wypoczętych i dobrze wyposażonych Polaków pod dowództwem Ignacego Bronisza odwróciło uwagę Brytyjczyków na wystarczająco długo, aby pozwolić wycofującemu się kapitanowi Młokosiewiczowi na przegrupowanie swoich pozostałych sił i uderzenie na prawą flankę brytyjskiej linii piechoty. Ten prawie jednoczesny atak polskich jednostek, wspierany przez około 40 francuskich dragonów z 21. regimentu, zaskoczył brytyjską piechotę. Mimo że w międzyczasie na plaży wylądował 82 pułk piechoty, jego obrona także się załamała. Blayney walczył do końca, zanim został znokautowany. Polscy żołnierze chcieli go zabić, ale francuski dragon Frederic Petit ocalił mu życie. Po tym jak lord Blayney został wzięty do niewoli, jego piechota dała sygnał do odwrotu i zaczęła chaotyczny odwrót na statki pod ogniem swoich własnych ponownie zdobytych dział. W tym czasie Blayney razem z innymi jeńcami w liczbie ok. 40 mężczyzn został zaprowadzony na zamek, gdzie musiał wejść na mury i zasygnalizować flocie, aby przerwała ogień.

Opr. Szyw



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Doradztwo Inne

Pisanie wniosków o dotację w ramach ARiMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty oos. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Nieruchomości

Wynajmę magazyn 400m² Tel. 693-361-206

Domy

Sprzedam nieruchomość dom i zabudowania gospodarcze działka 25 arów Tel. 506-238-208

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 10 24

Praca Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE
ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE IN-
FORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56
688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Maszyny

Sprzedam prasę polską kosztującą
Tel. 506-238-208

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa,
waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503 508 148

Starostwo Powiatowe
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 21 lub 84

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
87-408 Ciechocin
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
87-404 Radomin
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
87-410 Kowalewo Pomorskie
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica
Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sporotowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miejsko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Zwiedzali Włochy

GMINA CIECHOCIN ▶ W dniach 01-06.05.2022 r. przedstawiciele Szkoły Podstawowej im. O. Kolberga wzięli udział w kolejnym spotkaniu projektu Erasmus+ KA2 „Development of STEM activities at school”



Miało ono miejsce we Włoszech, w szkole podstawowej w miejscowości Martina Franca, w Apulii. Podczas pobytu uczniowie nie tylko mieli okazję poznać swoich rówieśników z Litwy, Grecji, Bułgarii i Cypru, ale również wspólnie się uczyli. Podczas zajęć w szkole programowali wykrywacz czadu za pomocą mbotów. Ponadto brali udział w lekcji geometrii. Przy użyciu interaktywnej

aplikacji do geometrii, algebry, statystyki i rachunku różniczkowego, przeznaczonej do uczenia się matematyki i nauk ścisłych, nasi uczniowie wspólnie z rówieśnikami z krajów partnerskich projektowali stół kuchenny. Mebel ten jest częścią wyposażenia wspólnie tworzonej makiety domu, która wraz z konspektami zajęć będzie finalnym produktem projektu.

Poza zajęciami szkolnymi uczestnicy mobilności mieli okazję poznać kulturę i zabytki Apulii.

– Wielkie wrażenie zrobiło przede wszystkim miasteczko Matera, gdzie nagrywane były kadry dwóch części przygód Jamesa Bonda oraz „Pasja” w reżyserii Mela Gibsona. Poza tym południe Włoch to przede wszystkim klimatyczne uliczki oraz słynne trulli w Alberobello. Są to domy zbudowane zazwyczaj na planie koła z kamienia wapiennego. Najbardziej charakterystyczne są w nich szpiczaste dachy w formie stożkowej, które układane są bez zaprawy i utrzymują się w całości jedynie dzięki własnemu ciężarowi. Niektóre dachy trulli przyozdobione są symbolami, które mają ich mieszkańcom zapewnić zdrowie czy szczęście. Trulli wspaniale sprawdzają się w klimacie śródziemnomorskim, ponieważ są chłodne latem i ciepłe zimą. Niektóre z nich można wynająć, a nawet kupić – relacjonują nauczyciele z Ciechocina.

(red),
fot. nadesłane



KamPio

Catering

kamilakampio

661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zakład i Dom Pogrzebowy

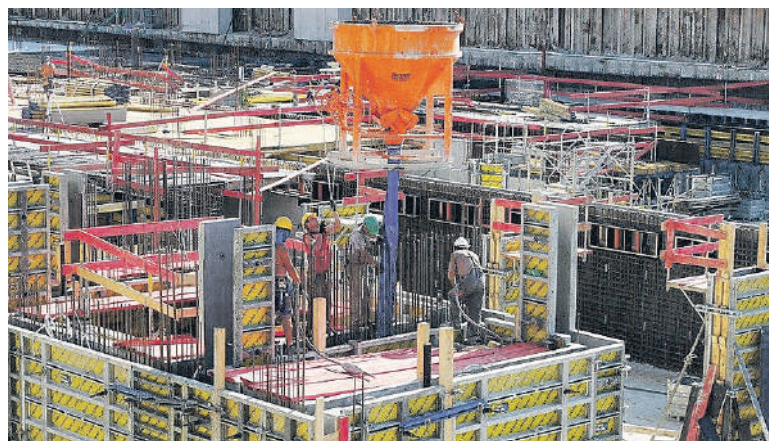
Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

Pracuje coraz więcej Ukraińców

REGION/KRAJ ▶ Mimo wojny w Ukrainie nie zmalała liczba Ukraińców legalnie pracujących w Polsce. Obecnie jest ich ponad 666,7 tys. Zdecydowana większość z nich to osoby zatrudnione na umowę o pracę i umowę zlecenia. Zaledwie 1 proc. decyduje się na własny biznes



Do Polski w celach zarobkowych przyjeżdżają obywatele z ponad 160 krajów. Obecnie jest ich ponad 932 tys. Najwięcej cudzoziemców zgłoszonych do ZUS-u pochodzi z Ukrainy – 666,7 tys. – Jest ich więcej niż w grudniu 2021 r. Przybyło ich niemal 40 tys. Na drugim miejscu są Białorusini – 78,3 tys. Na trzecim Gruzini, których jest ponad 26,2 tys. Na Kujawach i Pomorzu legalnie pracuje 36,6 tys. obcokrajowców. Blisko 28 tys. osób legitymuje się paszportem ukraińskim. 1,7 tys. obcokrajowców pochodzi z Białorusi, a niemal tysiąc z Gruzji – informuje Krystyna Michałek,

regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jakim ubezpieczeniom podlega obcokrajowiec

Cudzoziemiec, który podejmuje pracę w Polsce na podstawie umowy o pracę, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu. Dzięki tej umowie ma pełne ubezpieczenie i prawo do świadczeń m.in. w razie choroby czy macierzyństwa. Zatrudnienie liczy się również do emerytury.

Wykonując pracę na umowę zlecenia obcokrajowiec, który nie jest uczniem lub studentem do 26 roku życia, będzie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wy-

padkowemu oraz zdrowotnemu, a ubezpieczenie chorobowe będzie dla niego dobrowolne. Natomiast umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26. roku życia nie rodzi obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, chyba że cudzoziemiec podpisze umowę zlecenia z własnym pracodawcą, u którego pracuje na podstawie umowy o pracę. W takim przypadku umowa zlecenia w zakresie ubezpieczeń traktowana jest tak samo jak umowa o pracę.

Ta sama zasada dotyczy, kiedy cudzoziemiec zawiera umowę zlecenia z innym podmiotem niż własny pracodawca, ale wykonuje ją na rzecz swojego pracodawcy. Pracodawca musi wówczas opłacić od umowy zlecenia wszystkie

składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne (podstawę oskładkowania stanowi suma wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę oraz umowy zlecenia).

Cudzoziemiec zatrudniony tylko na podstawie umowy o dzieło nie podlega ubezpieczeniom społecznym ani ubezpieczeniu zdrowotnemu. Tym samym nie ma prawa do świadczeń m.in. w razie choroby czy macierzyństwa.

Gdy obcokrajowiec zmienia miejsce zamieszkania, to ma obowiązek poinformować o tym swojego pracodawcę czy zlecniodawcę. Osoby prowadzące własną firmę i takie, które nie są już zatrudnione, a były o zmianie adresu powinny poinformować niezwłocznie ZUS.

(red), fot. ZUS

Region/Kraj

Dorabiałeś? Rozlicz się z ZUS

Co roku – do końca maja osoby, które dorabiają do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego, muszą poinformować ZUS o swoich przychodach za dany rok rozliczeniowy. W tym roku jest to okres od 1 marca 2021 r. do 28 lutego 2022 r.



– Pobierając świadczenie lub zasiłek przedemerytalny, można dodatkowo pracować, ale trzeba uważać na graniczne kwoty przychodu. Ich przekroczenie może spowodować, że ZUS zmniejszy lub zawiesi wypłacane świadczenie. Dlatego warto jak najszybciej poinformować ZUS o swoich zarobkach – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Termin na roczne rozliczenie do 31 maja

Do końca maja osoby dorabiające do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego muszą dostarczyć do ZUS zaświadczenie z zakładu pracy o swoich zarobkach za dany rok rozliczeniowy, najlepiej w rozbiciu na poszczególne miesiące. Osoby, które prowadzą własną działalność gospodarczą, piszą samodzielnie oświadczenie. Ich przychodem jest deklarowana podstawa

wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

– W zależności od tego, co będzie korzystniejsze dla klienta, ZUS rozliczy świadczenie z przychodu z każdego miesiąca osobno lub z łącznego przychodu z całego okresu rozliczeniowego. Ustalimy, czy od marca 2021 do lutego 2022 wypłacaliśmy świadczenie w prawidłowej wysokości, czy powinno być one zmniejszone lub zawieszona. Niektóre osoby mogą również liczyć na wyrównanie – tłumaczy rzeczniczka.

Kiedy ZUS może zmniejszyć, zawiesić świadczenie lub zasiłek przedemerytalny

ZUS może zmniejszyć świadczenie lub zasiłek przedemerytalny gdy przychód przekroczy 25% przeciętnego wynagrodzenia w roku kalendarzowym poprzedzającym termin waloryzacji, a zawiesić po przekroczeniu 70%.

Jeśli przychód w okresie rozliczeniowym od marca 2022 do lutego 2023 będzie wyższy niż 25% przeciętnego wynagrodzenia z 2021 r. – 1415,70 zł brutto, ale nie przekroczy 70% przeciętnego wynagrodzenia z 2021 r. – 3963,80 zł brutto, to ZUS obniży świadczenie o kwotę przekroczenia. Przy czym po zmniejszeniu świadczenie nie może być niższe niż gwarantowana wysokość 675,35 zł. Natomiast po przekroczeniu 70% przeciętnego wynagrodzenia – 3963,80 zł brutto, wypłata świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego może być również zawieszona.

Dopuszczalna roczna kwota przychodu wynosi 16 988,70 zł brutto, a graniczna roczna kwota przychodu 47 565,60 zł brutto.

Na to, czy ZUS zawiesi lub zmniejszy świadczenie, ma wpływ przede wszystkim przychód z działalności, od której są obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne. Za działalność taką uważa się przede wszystkim zatrudnienie, służbę, pozarolniczą działalność lub inną pracę zarobkową. Przychodem są także kwoty pobranych zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego i opiekuńczego oraz wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, a także kwoty świadczenia rehabilitacyjnego.

(red), fot. ZUS

Region/Kraj

Bon tylko do końca września

W województwie kujawsko-pomorskim, choć wielu rodziców bon aktywowało, to jednak nie do końca z niego skorzystało. Do wykorzystania, choćby częściowego pozostało jeszcze w bonach ponad 77 mln zł. Płacić nim można tylko do końca września.

Od sierpnia 2020 r. za pomocą bonu rodzice mogą płacić za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne na terenie Polski. – W województwie kujawsko-pomorskim, choć wielu rodziców bon aktywowało, to jednak nie do końca z niego skorzystało. Do wykorzystania, choćby częściowego pozostało jeszcze w bonach ponad 77 mln zł. Na 228,6 tys. przygotowanych bonów wykorzystanych co do złotówki zostało jedynie 100 tys., a 21 proc. czyli ponad 48 tys. bonów czeka na aktywację – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Rodzice, którzy nie wykorzystali do tej pory bonu turystycznego, mogą nim płacić tylko do końca września 2022 roku. Mogą nim zapłacić na przykład za kolonie, obóz dziecka, wycieczkę, za pobyt w hotelu, pensjonacie czy gospodarstwie agroturystycznym. W niektórych przypadkach opłacać nim także jednodniową wycieczkę. Lista podmiotów turystycznych, u których można zapłacić bonem,

jest na stronie internetowej Polskiej Organizacji Turystycznej – www.pot.gov.pl.

Aby zapłacić bonem za usługę turystyczną, trzeba podać kod obsługi płatności, a następnie jednorazowy kod potwierdzający płatność bonem, przesłany SMS-em na numer telefonu komórkowego podany na PUE ZUS przy aktywacji bonu. Bonem można płacić wiele razy, aż do wyczerpania środków. Na PUE ZUS sprawdzimy, ile pieniędzy z bonu zostało jeszcze do wydania.

Bon turystyczny to 500 zł na jedno dziecko, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością 1000 zł. Przysługuje rodzicom, którzy mieli prawo do świadczenia wychowawczego 500 + w momencie wejścia w życie przepisów o bonie, a także jeśli nabyli do niego prawo między 19 lipca 2020 r. a 31 grudnia 2021 r. Szczegółowe informacje związane z bonem turystycznym można uzyskać, dzwoniąc na specjalną infolinię ZUS: 22 11 22 111).

(red)

Młodzi mistrzowie Chopina

REGION ▶ Niezwykłość muzyki Fryderyka Chopina i jej popularność na całym świecie stały się inspiracją do zorganizowania przez Ośrodek Chopinowski w Szafarni Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina dla Dzieci i Młodzieży. Jego 29. edycja rozpoczęła się już w środę 18 maja

Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina dla Dzieci i Młodzieży odbywa się od 29 lat w Szafarni. To właśnie tu nastoletni Fryderyk Chopin spędził dwukrotnie niezapomniane wakacje, a które do dziś przyciąga nowe pokolenia pianistów kochających muzykę Chopina.

Poza promocją chopinowskich kompozycji, szczególnie istotną ideą przyświecającą organizatorom konkursu jest chęć wyłonienia młodych talentów i stworzenie im możliwości konfrontacji i prezentacji umiejętności pianistycznych. Konkurs zainicjowany w 1992 roku pierwotnie miał zasięg ogólnopolski, a od 1993 roku w jego kolejnych edycjach uczestniczyli już młodzi artyści z innych państw. Na przestrzeni lat w konkursie wystąpili wirtuozi fortepianu z ponad 40 krajów, również tak odległych jak: Japonia, Chiny, Stany Zjednoczone, Korea Północna, Argentyna, Izrael, Australia czy Kanada.

Konkurs zrodził się także z potrzeby promowania muzyki polskiego kompozytora oraz utrwalenia charakterystycznej dla niego tradycji gry na fortepianie, dlatego stałym punktem



W tym roku w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni odbędzie się 29. Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina dla Dzieci i Młodzieży

repertuaru konkursowego są kompozycje Fryderyka Chopina. Wśród nich pojawiają się także utwory obowiązkowe, w tym Mazurek a-moll op. 17 nr 4, którego powstanie tradycja łączy z okresem wakacji młodego Fryderyka Chopina w Szafarni.

W programie pojawiają się także wybrane przez uczestników dzieła wirtuozowskie – utwory, często wymagające technicznie, stawiające przed młodymi wy-

konawcami różnorakie trudności interpretacyjne, lecz pozwalające na pokazanie pełni możliwości pianistycznych. Dzięki różnorodności prezentowanych utworów i interpretacji trwające trzy dni zmagania konkursowe są niezwykle cennym i emocjonującym doświadczeniem dla młodych pianistów oraz obserwatorów.

Do tegorocznej edycji konkursu aplikowało blisko 90 młodych pianistów, a zakwalifikowa-

ło się zgodnie z regulaminem 55 uczestników, w tym reprezentujących 20 krajów. Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina dla Dzieci i Młodzieży w Szafarni odbywa się w dniach 18-22 maja.

Rozpoczął się koncertem inauguracyjnym w wykonaniu Kamila Pacholca, który w 2021 roku otrzymał wyróżnienie na XVIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka

Chopina w Warszawie.

W dniach od 19 do 21 maja odbędą się przesłuchania konkursowe w trzech kategoriach wiekowych (I. dzieci do lat 10, II. 11-13 lat, III. 14-16 lat). Uczestników oceniać będzie międzynarodowe jury pod przewodnictwem prof. Katarzyny Popowej – Zdroń w składzie: prof. HunJuSohnn (Korea Południowa), prof. Ewa Pobłocka (Polska), prof. Alberto Nosé (Włochy), prof. JordiBenseny Plaza (Hiszpania), prof. Andrzej Tatarski (Polska).

W niedzielę o godzinie 12.00 wysłuchamy plenerowego koncertu laureatów. Wszystkie wydarzenia odbędą się w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni, na które jest wstęp wolny.

Zdaniem pedagogów, obserwatorów i recenzentów konkursu w istotny i znaczący sposób przyczynia się do podniesienia poziomu gry młodych wykonawców. Jest on wspaniałą platformą pozwalającą na wymianę muzycznych doświadczeń związanych z odkrywaniem sensu i znaczenia muzyki Fryderyka Chopina, której źródła sięgają również miejsca jakim jest Szafarnia.

(Szyw),
fot. Szafarnia/archiwum

Gmina Golub-Dobrzyń

Kajakami w Białkowie

14 maja w Białkowie odbył się spływ kajakowy zorganizowany przez członków stowarzyszenia „Aktywni znad Drwęcy”.



Spływ wystartował z Radzik, a zakończenie odbyło się w Białkowie, gdzie na uczestników czekało ognisko i ciepły posiłek. Kajakami płynęło 45 osób.

– Spływ kajakowy był pierwszą inicjatywą założonego w kwietniu sołectkiego stowarzyszenia „Aktywni znad Drwęcy”. Była to inna forma integracji mieszkańców przez aktywne spędzenie wolnego czasu.

Bardzo cieszy duże zainteresowanie spływem oraz duże zaangażowanie mieszkańców w organizację. Myślę, że nie jest to ostatni spływ kajakowy w tym roku w naszym wykonaniu – mówi sołtys i jednocześnie prezes stowarzyszenia „Aktywni znad Drwęcy” Szymon Jankowski.

Następnym wydarzeniem w sołectwie będzie piknik rodzinny,

który odbędzie się 2 lipca. – Bardzo chciałbym podziękować mieszkańcom, którzy wzięli udział w spływie oraz włączyli się w przygotowanie wydarzenia, radnej Rady Gminy Golub-Dobrzyń Karolinie Rosołowskiej, sklepowi Intermarkie Golub-Dobrzyń oraz wypożyczalni kajaków „U Roberta” – Robert Zadyłak – dodaje Jankowski.

(ak), fot. nadesłane



Udany początek Sokołów

KOLARSTWO ▶ Kolarze z naszego powiatu bardzo dobrze rozpoczęli nowy sezon. Mimo młodego wieku osiągają spore sukcesy, startując w wyścigach na różnych nawierzchniach



W pierwszy weekend maja rozegrano Kryterium Uliczne na torze rallycrossowym w Toruniu. Tu bardzo dobrze pokazała się 12-osobowa drużyna UKS Sokół Wielkie Rychnowo. Dominika Lewandowska i Konrad Ostrowski (oboje SP Wielkie Rychnowo) wywalczyli 3. miejsce w swoich kategoriach wiekowych.

Pierwsze starty na szosie zaliczone, a miejsca w „top” 10 wywalczyły nasze żakinie: Wiktoria Ćwiklińska była 6., a Amelia Mań-

ska (obie SP Wielkie Rychnowo) rywalizację ukończyła na 9. miejscu. Kolejny dzień majówki to XXVI Kryterium Uliczne im. Edmunda Groszkowskiego o Puchar Burmistrza Miasta w Lubawie.

Kolarze rywalizowali na pętli o długości 1800 metrów, przebiegającej przez Rynek, część trasy prowadziła po kostce brukowej. Świetnie spisał się Konrad Ostrowski, który zdecydowanie zwyciężył w kategorii młodzik. Bardzo dobrze spisała się Wikto-

ria Ćwiklińska, która w kategorii żakini wywalczyła 2. miejsce. Wśród junierek młodszych Martyna Lewandowska wywalczyła 6. miejsce, a Aleksander Lipiński był 10. wśród juniorów młodszych.

W pierwszą sobotę maja natomiast dwunastoosobowa reprezentacja UKS Sokół Wielkie Rychnowo wystartowała w wyścigu o Puchar Wójta Gminy Zbójno. Zawodnicy rywalizowali na selektywnej rundzie o długości 8,5 km.

Tu bardzo dobrze pojechał Konrad Ostrowski, który dzięki dobrej pracy na trasie kolegi z drużyny Mateusza Borzejewicza zwyciężył w kategorii młodzik. Jagoda Dębińska wywalczyła 3. miejsce w kategorii młodziczka. Pozostali kolarze z klubu również znaleźli się w czołówce. Warto dodać, że na starcie w kategorii młodzik stanęło 52 zawodników.

Jednak następny dzień wyścigów nie był już tak dobry dla naszych zawodników. W Gostyni-

nie rozgrywano następny wyścig ze startu wspólnego w ramach IV serii Pucharu Polski. Kraksy, defekty, a momentami brak kolarskiego szczęścia – tak w skrócie można podsumować niedzielny start naszych.

Kolejna impreza w planach Sokołów to Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików ze startu wspólnego w Świeciu nad Osą.

Opr. (Szyw),
fot. UM Kowalewo Pom.

Rekreacja

Biegali nawet w nocy

Dwa udane starty zaliczyli w pierwszej połowie maja biegacze z EnDo Golub-Dobrzyń. Błażej Mrówczyński był drugi na 5 km w Lipnie.



1 maja w Chełmży odbył się półmaraton na dystansie 21,0975 km oraz bieg na 10 km. Na tę imprezę udała się trzyosobowa grupa biegaczy EnDo Golub-Dobrzyń: Mariusz Foksiński, Marek Jabłoński oraz Andrzej Ożóg. Był to bardzo udany występ biegaczy z Golubia-Dobrzynia, pogoda dopisała, kibice których nie brako-

wało również.

– Trasa biegu z atestem PZLA była bardzo ciekawa i prowadziła wokół jeziora Chełmżyńskiego. Cała impreza była bardzo dobrze przygotowana, atmosfera oraz organizacja na wysokim poziomie. Na mecie czekał na biegaczy piękny medal oraz ciepły posiłek – relacjonuje Piotr Piskorski

z EnDo Golub-Dobrzyń.

Biegacze EnDo pokonali dystans półmaratonu w następujących czasach i zajęli kolejno miejsca: Marek Jabłoński – 47. miejsce z czasem 01:47:18; Andrzej Ożóg – 48. miejsce z czasem 01:48:19 oraz Mariusz Foksiński – 49. miejsce z czasem 01:48:19. Widać dokładnie, że panowie biegli ra-



zem cały dystans.

Z kolei w sobotę 14 maja w Lipnie odbył się III Bieg Nocny na dystansie 5 km. Grupę EnDo Golub-Dobrzyń reprezentowali Mateusz Modrzejewski oraz Błażej Mrówczyński. – Bieg super zorganizowany, a wieczorna pora sprawiła, że biegacze z EnDo uzyskali świetne miejsca – doda-

je Piskorski.

Błażej Mrówczyński zajął 2. miejsce open z czasem 19:44, zaś Mateusz Modrzejewski wywalczył 5. miejsce open z czasem 20:27. Gratulacje dla biegaczy z EnDo i życzymy dalszych sukcesów.

(ak),
fot. nadesłane